

Elżbieta Kundera  
Uniwersytet Wrocławski

# Koncepcja rozwoju kapitalizmu Stanisława Grabskiego

**JEL Classification:** B31, P10

**Keywords:** Stanisław Grabski, historical sociology, development of capitalism, economic reforms in the Second Polish Republic.

## Abstract

Stanisław Grabski's concept of development of capitalism

Stanisław Grabski (1871–1949), an economist and politician, approved the thesis that society develops in stages. He adopted holism as a research method and argued that among many factors crucial for development of the society the most important ones are legal and political institutions, as well as the way of the organization of the society. Secondary to the changes of these factors are changes in the economy. He expected that the analysis of the social aspects in economic activities would help him to create universal concept of development of all societies. He was mostly interested in development of capitalism, which proceeded differently in particular countries, undergoing three phases. Grabski emphasized the importance of the fundamental liberal values, which are the basis of the capitalist economy. He proposed reforms to consolidate the rules of liberalism in Poland. He expected them to modernize the economy and increase the social welfare.

## Wstęp

Przyszłość zawsze intrygowała ekonomistów, którzy podejmowali próby określenia, jak będzie wyglądał świat w bliższej lub dalszej perspektywie. Współcześnie dysponują oni narzędziami modelowania gospodarki i stawiania prognoz nieporównanie doskonalszymi niż ekonomiści sprzed stu lat. Mimo to prognozy nie zawsze się potwierdzają. Dawniej ekonomiści, by określić kierunki rozwoju, polegali głównie na swojej wiedzy, analizie historycznej przeszłości oraz zdolności przewidywania. Dziś widzimy, że w swoich prognozach, choć uwzględniali skutki postępu technicznego, nie przewidzieli zmian, które współcześnie zrewolucjonizowały produkcję i systemy gospodarcze. Ale czy można czynić im z tego powodu zarzut? Wyobrażenia przyszłości wybitnych ekonomistów zawsze będą interesujące. Celem opracowania jest przedstawienie koncepcji rozwoju kapitali-

zmu Stanisława Grabskiego i jego zaleceń odnośnie do unowocześnienia gospodarki polskiej w okresie międzywojennym oraz ocena ich aktualności.

## Życie i twórczość Stanisława Grabskiego

Stanisław Grabski, brat Władysława Grabskiego, twórcy reformy walutowej w Polsce po odzyskaniu niepodległości 11 listopada 1918 roku, urodził się w 1871 roku w Borowie, w powiecie łowickim. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie studiował na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego. Studia przyrodnicze pogłębił studiami społeczno-filozoficznymi w Berlinie, gdzie był uczestnikiem seminarium Gustava Schmollera i słuchaczem wykładów Adolfa Wagnera, oraz studiami politologicznymi w Paryżu i Bernie. Tam w 1894 roku otrzymał doktorat z filozofii na podstawie rozprawy o poglądach niemieckiego socjalisty Karola Marxa. W 1900 roku habilitował się na podstawie pracy *Zur Erkenntnislehre der volkswirtschaftlichen Erscheinungen*. Pracował jako profesor ekonomii na wielu uczelniach, a od 1910 roku na lwowskim uniwersytecie, przez długie lata kierując Katedrą Ekonomii, w której pracował Wincenty Styś. W 1939 roku po wkroczeniu Armii Czerwonej do Lwowa został aresztowany. W 1941 roku po napaści Hitlera na Związek Radziecki w wyniku amnestii wyszedł na wolność. Do końca wojny przebywał w Anglii, gdzie popierał rząd emigracyjny Władysława Sikorskiego i jego program porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Po powrocie do kraju kierował Katedrą Historii Ustrojów Społecznych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Grabski znany jest również ze swej aktywności politycznej. Już od wczesnej młodości angażował się w działalność na rzecz robotników, będąc członkiem tajnego Związku Kółek Gimnazjalnych Królestwa, a od 1890 roku Związku Robotników Polskich, następnie Polskiej Partii Socjalistycznej. Zabiegał o niepodległość dla Polski. Po jej uzyskaniu opowiedział się za koncepcją Romana Dmowskiego. W latach 1919–1927 był posłem na Sejm z listy Związku Ludowo-Narodowego. Jako minister wyznań i oświecenia publicznego w rządzie Wincentego Witosa (1923) wprowadził kontrowersyjną reformę szkolnictwa, która wzmocniła pozycję języka polskiego kosztem ukraińskiego w szkołach, co stało się przyczyną sporów narodowych w całym okresie międzywojennym. Doprowadził również do zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską. Był przeciwnikiem wojny z Rosją w 1920 roku. Po przewrocie majowym wycofał się z polityki. Po zakończeniu II wojny światowej i powrocie z emigracji był jednym z zastępców przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej. Zmarł w 1949 roku. Stanisław Grabski jest autorem wielu prac, spośród których najważniejsze to: *Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce od pierwszego rozbioru do roku 1831* (1903), *Istota wartości jako zjawiska społeczno-gospodarczego* (1904), *Ekonomia społeczna* (10 tomów, każdy oddzielnie zatytułowany, 1927–1933), *Ku*

*lepszey Polsce* (1938), *Współczesne doktryny społeczne na tle rozwoju społecznego* (1948)<sup>1</sup>.

## Krytyka teorii stadialnego rozwoju gospodarki szkoły historycznej

Stanisław Grabski w czasie studiów w Berlinie miał okazję dogłębnego poznania dorobku szkoły historycznej w ekonomii, która dominowała w Niemczech w XIX wieku. Powstała ona w związku z opóźnieniem gospodarczym Niemiec w pierwszej połowie XIX wieku. W jej rozwoju wyróżnia się dwie fazy — szkołę starszą i młodszą. Twórcy starszej szkoły historycznej<sup>2</sup>, wychodząc w swych rozważaniach od kategorii narodu i społeczeństwa, dowodzili, że nie istnieje ponadczasowy „porządek naturalny”, a państwo oraz jego instytucje polityczne i gospodarcze rozwijają się organicznie i zmieniają w czasie i przestrzeni. Odrzucili prawa sformułowane przez ekonomię klasyczną, stwierdzając, że w społeczeństwie nie działają prawidłowości. Szkoła historyczna traktowała ekonomię jako naukę historyczną, a nie teoretyczną, co było zgodne z niemiecką tradycją uniwersytecką. W nauczaniu ekonomii tradycja łączyła przedstawienie ogólnych zasad ekonomii ze szczegółowym opisem działalności gospodarczej państw i warunków społecznych. „Historycy” uznali ekonomię klasyczną, głoszącą ogólne prawa gospodarowania, za zbyt ogólną i generalną. Zajęli się zatem historią rozwoju zjawisk ekonomicznych oraz ich opisem, przekształcając w ten sposób ekonomię w historię gospodarczą. Tezy „historyków młodszych” kontynuowała młodszą szkołę historyczną, która w dobie zjednoczenia politycznego podjęła polemikę z manchesterką szkołą wolnego handlu Richarda Cobdena (1804–1865). „Historycy młodszy” pod przywództwem Gustava von Schmollera (1838–1917) zastosowali metodę historyczną w praktyce, mniej zajmując się teorią, a więcej badaniem problemów społecznych oraz pracami historycznymi i opisowymi. Ze względu na ich zainteresowanie sprawami społecznymi zostali nazwani „socjalistami z katedry”.

„Historycy” odrzucili tezę ekonomii klasycznej o motywie zysku tkwiącym u podstaw działalności gospodarczej. Dowodzili, że egoistyczna natura ludzka została uszlachetniona przez prawo i zwyczaj. W poszczególnych narodach proces zmian natury ludzi przebiegał odmiennie i dlatego wykształciły się różne porządki życia gospodarczego, kierujące się własnymi prawami i zasadami. W ujęciu „historyków” gospodarka stanowiła historyczny organizm i w rozwoju przechodziła przez właściwe tylko jej etapy, dlatego też ocena gospodarki miała zawsze charakter względny.

Wyróżnienie etapów w rozwoju gospodarki nie było nowe w nauce niemieckiej. Przed „historykami” tezy takie głosili Friedrich List (1789–1846) oraz Karl

<sup>1</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8/1, z. 36, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959, s. 519–524.

<sup>2</sup> Wilhelm Roscher (1817–1894), Karol Knies (1821–1898) i Bruno Hildebrand (1812–1878).

Rodbertus von Jagetzow (1805–1875). Friedrich List, twórca szkoły narodowej i protekcyjizmu, dowodził, że każdy naród w rozwoju gospodarczym przechodzi pięć okresów: dzikości, pasterski, rolniczy, rolniczo-rękodzielniczy i rolniczo--rękodzielniczo-handlowy. Naród, który osiągnął ostatni etap, stawał się potęgą gospodarczą i dlatego powinno do tego dążyć każde państwo. Warunkiem osiągnięcia tego etapu był wysoki poziom czynników ekonomicznych oraz znaczne terytorium. List twierdził, że nie ma stałych zasad polityki ekonomicznej, które byłyby uniwersalne. Każdy naród powinien mieć własną politykę, dopasowaną do swojej sytuacji gospodarczej. W przypadku Niemiec celem takiej polityki powinno być zbudowanie potęgi gospodarczej. List sugerował przyłączenie do Niemiec między innymi Belgii, Holandii i Szwajcarii. Domagał się od państwa interwencji gospodarczej o charakterze wychowawczym. Jej formą miały być cła chroniące młody przemysł przed konkurencją zagranicznych towarów oraz rozbudowa infrastruktury drogowej, kolejowej i morskiej. Państwo miało wytyczyć nowe szlaki komunikacyjne, by ułatwić transport towarów niemieckich za granicę i zabezpieczyć dostawy surowców i płodów rolnych z biedniejszych państw Europy Wschodniej do Niemiec. Wszystkie te posunięcia miały ułatwić osiągnięcie najwyższego stopnia rozwoju<sup>3</sup>.

Gdy koncepcja Lista wskazywała na środki interwencji państwa, by podnieść poziom gospodarczy zacofanych Niemiec, to koncepcja Karla Rodbertusa, twórcy doktryny socjalizmu państwowego, miała na celu wskazanie narzędzi prowadzących do poprawy standardu materialnego robotników. W rozwoju państwa germańskiego Rodbertus wyróżnił cztery etapy: państwo kościelne, stanowe, biurokratyczne i państwo reprezentacji. Ostatnie, współczesne mu, nie było w stanie poprawić sytuacji materialnej robotników. Mogło to uczynić przyszłe chrześcijańsko-socjalne państwo, którego podstawą miał być państwowy system zarządzania gospodarką. Rodbertus oczekiwał po nim realizacji swoich postulatów dotyczących: wzrostu udziału robotników w dochodzie narodowym, równego udziału wszystkich klas w osiągnięciach cywilizacji i zapewnienia robotnikom ochrony przed wahaniami koniunktury<sup>4</sup>.

Z kolei Gustav von Schmoller (1838–1917), założyciel i główny ideolog młodszej szkoły historycznej w ekonomii, przedstawiciel „socjalistów z katedry”, wychodząc z założenia, że przedmiotem ekonomii jest społeczeństwo i jego historyczny rozwój, przyjął jako kryterium wyróżnienia etapów rozwoju obszar terytorialny wspólnot społeczno-gospodarczych, w których obowiązuje jedno prawo. Stosując to kryterium, Schmoller wyróżnił: okres gospodarstw rolniczych, produkujących na własne potrzeby, okres gospodarki miejskiej, okres państw o średnich obszarach, okres większych państw narodowych oraz okres nowych państw światowych (posiadających kolonie). Inny „socjalista z katedry”, Werner Sombart

<sup>3</sup> J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna Gospodarki Wielkiego Obszaru (1800–1945)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 33.

<sup>4</sup> K. Rodbertus-Jagetzow, *Pisma ekonomiczne*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 1959, s. 19–22.

(1863–1941), w swoim podziale stadiów rozwoju wyszedł od form przedsiębiorstwa, które mogą być indywidualne, społeczne bądź przejściowe, w zależności od tego, czy produkt finalny jest wytworem pracy jednego pracownika, czy większej ich liczby. Tym trzem kategoriom przedsiębiorstw miały odpowiadać trzy stopnie gospodarcze: gospodarki indywidualnej, przejściowej i społecznej. Uzupełniały je zasady gospodarcze — produkcji na potrzeby własne i dla zysku, na podstawie których można było określić system gospodarczy<sup>5</sup>. Grabski odrzucił obie te koncepcje. Schmollerowi zarzucił, że w swej teorii rozwoju pomija państwa starożytności i w istocie odnosi się ona jedynie do historii społeczno-gospodarczej Niemiec, które Schmoller utożsamia z całą Europą Zachodnią. Grabski określił metodę badania rozwoju społecznego Schmollera jako monizm historyczny. Rozwój Niemiec miał być wzorcem dla innych narodów. Błędne było też kryterium wyróżnienia etapów rozwoju przyjęte przez Schmollera, czyli rozmiar wspólnot społeczno-gospodarczych, w których są wspólne instytucje prawno-gospodarcze. Ponadto zarzucił Schmollerowi, że pomija ogromny przecież wpływ prawa rzymskiego i cywilizacji Rzymu na rozwój plemion germańskich i miast niemieckich w średniowieczu<sup>6</sup>. Z kolei wobec koncepcji Sombarta Grabski podniósł zarzut, że przyjęty przez niego skomplikowany system poczwórnych kryteriów nie prowadzi do klarownej klasyfikacji ustrojów społeczno-gospodarczych, a przedsiębiorstwo, w którym pracownik sam tworzy produkt finalny, może wystąpić w każdym z ustrojów gospodarczych. Stosownie do tych kryteriów można na równi traktować pracę niewolnika w starożytności i pracę czeladnika w czasach nowożytnych. Ponieważ Sombart przyjął, że najbardziej istotna jest techniczna strona przedsiębiorstwa, a nie społeczna, nie zdołał ukazać związku między rozwojem społeczeństwa i gospodarki — twierdził Grabski<sup>7</sup>.

## Rozwój społeczno-gospodarczy państw w koncepcji Stanisława Grabskiego

Wadliwość teorii ekonomistów niemieckich skłoniła Grabskiego do opracowania własnej koncepcji ustrojów społeczno-gospodarczych. Wyszedł z założenia, że nie można izolować gospodarki i rozpatrywać jej istoty bez analizy innych obszarów życia społecznego, w których toczy się proces produkcji. Dowodził, że nie należy identyfikować dobrobytu społecznego jedynie z ilością dostępnych dóbr

<sup>5</sup> Sombart traktuje przedsiębiorstwo jako jednostkę organizacyjną gospodarczego współzycia i definiuje je jako „urządzenie w celu ciągłego wykonywania pracy gospodarczej”. Przedsiębiorstwo kapitalistyczne odmiennie niż to istniejące we wcześniejszych epokach należy do wielu właścicieli, jest tworzone z myślą o wieloletnim okresie działalności przekraczającym życie właścicieli, nastawione jest na zysk i charakteryzuje się dużym zakresem kooperacji produkcji. W. Sombart, *Der moderne Kapitalismus*, t. 2, cz. 1, München-Leipzig 1928, s. 101 nn.

<sup>6</sup> S. Grabski, *Ekonomia społeczna*, t. 8. *Ustroje społeczno-gospodarcze*, Lwów 1929, s. 17–19.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 29.

materialnych. Zakres pojęcia dobrobytu jest szerszy i obejmuje również poziom instytucji politycznych, prawnych oraz moralności. Przekonywał, że organizacja gospodarki i produkcja dóbr materialnych są zawsze wtórne wobec państwa i prawa oraz innych, wyższych potrzeb społeczeństwa niż konsumpcja. Wszystkie sfery życia społecznego oddziałują wzajemnie na siebie i jako postulat metodologiczny Grabski zgłaszał ujęcie zjawisk społeczno-gospodarczych holistycznie. Przekonywał, że

Należyte więc zrozumienie społeczno-gospodarczego życia wymaga poza zbadaniem i przyczynowym wyjaśnieniem kształtowania się poszczególnych jego norm: pojęciowych, organizacyjnych i prawnych, dokładnego wyjaśnienia również kształtowania się i rozwoju tych systemów, które stanowią one w swej łączności — systemów wynikających ze stanu cywilizacyjnych potrzeb odnośnych społeczeństw, moralno-obyczajowej i prawnej ich organizacji, oraz ich umiejętności użytkowania dla swych potrzeb otaczającej przyrody<sup>8</sup>.

Uznał, że społeczeństwo i gospodarka rozwijają się stadiami, a głównym czynnikiem sprawczym tego rozwoju są instytucje prawne, polityczne oraz sposób zorganizowania się społeczeństwa. Rozwój społeczeństwa dowodzi, że społeczeństwa zawsze chętnie budowały nowe ustroje polityczne, wprowadzały nowe regulacje prawne stanowiące postęp wobec wcześniej obowiązujących. Równoległe do zmian w państwie i prawie rozwijała się też gospodarka, pojawiały się nowe wynalazki i nowa technika, ale one, choć bardzo ważne dla ludzi, nie decydują samoistnie o rozwoju społeczno-gospodarczym. Powstanie kolejnego ustroju społeczno-gospodarczego wymaga uprzedniego ukonstytuowania się nowego państwa i prawa, które pociągają za sobą zmiany w gospodarce.

Grabski zajął się ewolucją ustrojów społeczno-gospodarczych także z przyczyn metodologicznych. Uznał, że nie uzyska się pełnego obrazu gospodarki, badając abstrakcyjny model, lecz konieczne jest poznanie jej przemian historycznych. Ale sam opis i wskazanie prawidłowości rozwoju nie wyczerpuje przedmiotu ekonomii, która powinna też formułować wnioski i przewidywania odnośnie do przyszłego rozwoju gospodarki. Twierdził, że „tylko zbadanie [...] ewolucji ustrojów społeczno-gospodarczych, a nie poszczególnych jeno form i organizacji gospodarczego współżycia, daje zrozumienie dynamiki życia społeczno-gospodarczego, umożliwiające przewidywanie dalszego jego rozwoju”<sup>9</sup>.

Grabski przekonywał, iż ze względu na społeczny charakter ustroju gospodarczego konieczne jest wyjaśnienie, co łączy ludzi żyjących w danym społeczeństwie, że swe indywidualne dążenia, „codzienne rachuby i działania” podporządkowują społeczeństwu, o ile nie chcą wejść z nim w konflikt. Spiowem tym były cele realizowane przez społeczeństwa, a ich ustaleniem w odniesieniu do różnych narodów powinna się zająć ekonomia. Jej zadaniem jest zatem zbadanie prawidłowości rozwoju każdej gospodarki oraz wskazanie zasady (celów), która spaja

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 14.



normy prawne, działalność przedsiębiorstw i państwa oraz powszechnie uznawane zasady etyczne w jedną organiczną całość.

Grabski nie aprobował monizmu historycznego ekonomistów niemieckich i dowodził, że nie ma jednej drogi rozwoju gospodarczego, gdyż każdy naród realizuje swój odrębny cel. Kraje i narody rozwijają się indywidualnie, a ich ustroje społeczno-gospodarcze kształtowane są przez wiele różnorodnych czynników o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym. Do nich Grabski zaliczył: zróżnicowanie majątkowe prowadzące do wykształcenia się nowych elit politycznych i gospodarczych, recepcję nowych rozwiązań politycznych i prawnych, współpracę narodów, walkę o hegemonię wśród innych państw oraz uleganie wpływom cywilizacyjnym innych narodów<sup>10</sup>.

Zgodnie ze zgłaszanym postulatem syntetycznego ujęcia rozwoju wszystkich społeczeństw Grabski wyróżnił trzy grupy ustrojów społeczno-gospodarczych, przyjmując za kryterium sposób współpracy gospodarczej ludzi. Były to: 1. ustroje budowane na więzach krwi; 2. ustroje oparte na zależności prawnej jednych warstw od drugich oraz 3. ustroje, w których istnieje poczucie wspólnoty narodowej, a ludzie są równi wobec prawa. Cechą charakterystyczną ustrojów pierwszej grupy jest całkowite podporządkowanie się jednostki wspólnocie plemiennej, do której należy. Jednostka pracuje na rzecz wspólnoty w imię wspólnego przetrwania. W ustrojach drugiej grupy współpraca gospodarcza jednostek odbywa się pod przymusem prawnym. Zakres tej współpracy wyznaczają potrzeby państwa (na przykład w Sparcie, Egipcie faraonów, Rosji Radzieckiej), prawa panów feudalnych lub prawa korporacji cechowych w średniowieczu.

Trzecia forma ustroju występuje w kapitalizmie i ta forma najbardziej interesowała Grabskiego. Dowodził, że zasady współpracy gospodarczej jednostek w tym ustroju zmieniły się w porównaniu do zasad obowiązujących uprzednio. W kapitalizmie jednostka ma swobodę podjęcia działalności gospodarczej w granicach obowiązującego prawa i norm moralnych. Jednostka korzysta z zasad obrotu, które wykształciły się w ciągu wieków. Najważniejsze z nich to nienaruszanie cudzej własności, obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej z własnej winy, zasada dotrzymywania umów (*pacta sunt servanda*) oraz ponoszenia kary za popełnione przestępstwo. W państwach kapitalistycznych wprowadzone zostało ustawodawstwo fabryczne i socjalne, standardy pieniądza, miar i wag, a państwo zwiększyło zakres swych działań. Są to ramy swobodnej działalności jednostki, ale również jej odpowiedzialności. W kapitalizmie współpraca gospodarcza jednostek ma źródło w dobrowolnych umowach, a przedsiębiorstwa współdziałają „w zaopatrzeniu ludności w materialne środki jej cywilizacyjnego życia”<sup>11</sup>. Jednostki podejmują działalność gospodarczą ze względu na swoje indywidualne cele i motyw. Łączą je jednak wspólne wartości, wspólny cel oraz uzna-

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 114–115.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 108.

wanie podstawowych zasad. Ze względu na te elementy powstają wspólnoty gospodarcze, w których „cele i potrzeby jednostek dostosowują się do potrzeb i celów zbiorowości”<sup>12</sup>, a najlepszy przykład tego dopasowania stanowią ceny. Z jednej strony odzwierciedlają one koszty produkcji poniesione przez przedsiębiorcę, a z drugiej strony użyteczność towaru dla nabywcy. Ukształtowane spontanicznie na rynku ceny dóbr wyrażają zatem ocenę ich przydatności dla społeczeństwa.

Istnienie powszechnie aprobowanych zasad nie wykluczało rozwoju kapitalizmu. Grabski prześledził ten rozwój i dał prognozę na przyszłość. Wyjaśniając genezę kapitalizmu, sięgnął do średniowiecza i dowodził, że przesłankami powstania wtedy kapitalizmu były przewaga cywilizacyjna, ekonomiczna i polityczna miast nad wsiami oraz rozprzestrzenianie się religii chrześcijańskiej, głoszącej równość wszystkich wobec Boga. W wyniku odkryć geograficznych i rozwoju rynków zbytu wzrosło znaczenie zawodu kupieckiego. Kupcy wymusili powstanie przedsiębiorstw, gdyż produkcja warsztatów rzemieślniczych była nastawiona na zaspokojenie potrzeb lokalnych mieszkańców. Rzemieślnik pracował na zamówienie, co wykluczało ryzyko, właściwe produkcji masowej. Tymczasem wymiana handlowa odbywała się między państwami i ciągle wzrastały jej rozmiary. By sprostać wymogom rynku, do gospodarki włączali się władcy, którzy wspierali przedsiębiorców, motywowani dążeniem do bogactwa swego kraju i uzyskaniem przewagi politycznej i gospodarczej nad innymi. W tym celu tworzyli armie, budowali administrację i wprowadzali instrumenty wspierające rozwój przedsiębiorstw indywidualnych. Dążenie władców do bogactwa odpowiadało dążeniom społeczeństwa, co było decydujące dla powstania kapitalizmu<sup>13</sup>. Takie dążenia mogły ujawnić się jedynie w wolnym społeczeństwie, którego członkowie dysponowali prawem własności. Dlatego kapitalizm nie powstał w Rosji, gdzie panował absolutyzm i poddaństwo w rolnictwie. Grabski przekonywał, że postęp cywilizacyjny narodu zależy od postawy szerokich mas społecznych dążących do zapewnienia swym dzieciom lepszej przyszłości — dania lepszego wykształcenia, pozostawienia schedy spadkowej, by zapewnić im osiągnięcie wyższej pozycji społecznej. Dowodził, że taka postawa była powszechna wśród szlachty polskiej za panowania Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego i pierwszych Jagiellonów. Polacy uzyskali wtedy „prymat nad Niemcami w całej wschodniej Europie”<sup>14</sup>. Podobną postawę dostrzegł wśród chłopów w okresie międzywojennym, co stanowiło dobry prognostyk dla „mocarstwowej i cywilizacyjnej przyszłości Polski”<sup>15</sup>.

Polityka merkantylistyczna państwa stworzyła podstawy do wykształcenia się kapitalizmu. Jego rozwój zaś związany jest z liberalizmem, w którym prawo własności i szeroki zakres swobód politycznych i gospodarczych stały się pod-

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>13</sup> *Ibidem*, t. 9. *Współczesny kapitalizm*, s. 20–21, 34.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>15</sup> *Ibidem*.



stawowymi zasadami działania państwa i jednostek. Kapitał stanowiący bazę dla tego ustroju tworzyły własne rodzime elementy. Nikt z zewnątrz nie mógł utworzyć kapitalizmu, gdyż warunkiem jego powstania była zbieżność postaw władców i społeczeństwa, dążących do bogactwa. Nawet jeśli da się wskazać przykłady obcej interwencji gospodarczej, to nie świadczą one o istnieniu systemu kapitalistycznego w danym państwie. Kraj musi mieć ustrój polityczno-prawny, w którym ludzie są wolni i równi wobec prawa, a własność nabyli w drodze kupna lub dziedziczenia. Zatem jedynie liberalne państwo może budować kapitalizm, stwierdzał w konkluzji Grabski<sup>16</sup>.

Grabski dowodził, że choć większość gospodarek działa zgodnie z zasadami kapitalizmu, to między nimi występują nieraz duże różnice, co skłoniło go do wyróżnienia krajów biernego i czynnego kapitalizmu, który to podział wprowadziła do polskiej literatury ekonomicznej Zofia Daszyńska-Golińska. W pierwszych produkcja kapitalistyczna nie jest powszechna. Przedsiębiorstwa należą do obcych właścicieli, a rodzime społeczeństwo biernie poddaje się regułom rynkowym. W chwili gdy zmieni się nastawienie ludzi i ich celem stanie się zgromadzenie bogactwa, kapitalizm bierny bez przeszkód może przejść do fazy kapitalizmu czynnego. W niej większość osób angażuje się w produkcję, bądź jako przedsiębiorcy, bądź pracownicy najemni w rolnictwie oraz w przemyśle. Grabski sugerował, że szybkie tempo postępu technicznego w gospodarce w pierwszej połowie XX wieku przyspieszy takie przemiany w gospodarce światowej. Podchodził do nich z entuzjazmem, gdyż postrzegał kapitalizm jako ustrój, który w stopniu nieporównywalnym z innymi ustrojami dawał impuls do rozwoju techniki, co skutkowało wzrostem produkcji, powiększaniem się zakresu współpracy międzynarodowej społeczeństw i ogromną kreatywnością jednostek w zakresie organizacji przedsiębiorstw<sup>17</sup>.

Analiza historyczna rozwoju państw kapitalistycznych pozwoliła Grabskiemu stwierdzić, że rozwój kapitalizmu był determinowany głównie walką o rynki zbytu dla własnej produkcji. Biorąc pod uwagę zakres i charakter konkurencji o rynki, Grabski wyróżnił trzy okresy rozwoju gospodarczego kapitalizmu. W pierwszym okresie zostały zniesione monopolistyczne korporacje cechów i kupców, dyktujące ceny swych artykułów i ustalające odgórnie wysokość płac pracowników. W ich miejsce pojawiła się konkurencja na rynku dóbr oraz na rynku pracy. Inicjatywę gospodarczą prywatnych przedsiębiorców aktywnie wspierali władcy, dążący do podporządkowania sobie ekonomicznie innych narodów i rynków zbytu. Walkę o rynki każdy naród prowadził własnymi siłami, a jej wynik zależał wyłącznie od siły, działających na tych samym zasadach, konkurentów. To stadium rozwoju Grabski nazwał „okresem społeczno-gospodarczego liberalizmu i indywidualnej przedsiębiorczości kapitalistycznej”. Przedsiębiorców i pracowników łączyła wspólna władza państwowa, język, religia, moralność, obyczaje, trady-

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 41.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 48–49.

cja oraz poczucie odpowiedzialności za wspólne przedsięwzięcie gospodarcze. W drugim okresie ugruntowała się konkurencja między przedsiębiorstwami, które były już zróżnicowane majątkowo. Jedne bardziej od drugich potrafiły skorzystać z instrumentów protekcyjnych państwa w okresie merkantylizmu. By sprostać konkurencji na rynku wewnętrznym oraz międzynarodowym, od pierwszej połowy XIX wieku przedsiębiorstwa łączyły się w większe, a powszechną formą organizacyjno-prawną przedsiębiorstw były spółki akcyjne. Procesy koncentracji produkcji nasiliły się zwłaszcza na przełomie XIX i XX stulecia. Pojawiły się zaangażowane w działalność przemysłową banki. Formą zdobycia kapitału stały się giełdy papierów wartościowych, na których dochodziło często do spekulacji akcjami, obligacjami oraz kursami walutowymi. Gospodarkę światową opanowały wielkie przedsiębiorstwa będące w posiadaniu znacznych pakietów akcji na giełdach. Z kolei na rynku wewnętrznym nastąpiły zmiany polegające na masowym organizowaniu się robotników przeciw pracodawcom w związki zawodowe, których celem była walka o wyższe płace pod groźbą strajków. Ceny na towary były cenami monopolistycznymi, a między ich poziomem na towary przemysłowe i na żywność występowała znaczna różnica („nożyce cenowe”). To zaś było powodem niezadowolenia producentów rolnych. Każda grupa uczestników rynku dążyła do zorganizowania się, a walka o własne interesy wyznaczała normy postępowania. Do gospodarki włączyło się też państwo, które emitowało pieniądź, dostarczało w coraz większym zakresie dobra publiczne i starało się poprzez regulacje prawne z zakresu ustawodawstwa socjalnego rozwiązywać napięcia powstałe między grupami. Zwolennicy reform społecznych domagali się od państwa, by chroniło ono nie tylko ład i porządek społeczny, ale i sprawiedliwość tego porządku. Grabski za właściwe uważał określenie tego etapu rozwoju jako fazę „zbiorowej przedsiębiorczości kapitalistycznej”. Cechowała ją hierarchiczna struktura zależności gospodarczych ustalona na podstawie posiadanego przez grupę bogactwa, a także przewagi liczebnej. Gospodarka podlegała też wpływom silnych podmiotów międzynarodowych, które w dążeniu do swych spekulacyjnych celów nie wahały się wywołać kryzysów gospodarczych<sup>18</sup>.

Grabski obserwował kolejne przeobrażenia kapitalizmu prowadzące do trzeciej fazy w jego rozwoju. Dowodził, że po I wojnie światowej ujawniły się w gospodarkach narodowych oraz w międzynarodowych stosunkach gospodarczych dwie tendencje. Pierwsza związana była z upaństwowieniem majątku produkcyjnego i obecnym w gospodarce systemem reglamentacji produkcji i konsumpcji, a druga z chęcią stworzenia przez wielkie międzynarodowe banki i koncerny nowego ładu międzynarodowego, by podporządkować sobie słabsze gospodarki lub ich najważniejsze sektory. Odpowiedzią na te tendencje był faszyzm oraz komunizm. Ponieważ zagrażały one pokojowi w Europie, Grabski odrzucił je i postulował międzynarodową współpracę państw prowadzoną na zasadach równości.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 66, 91.

Przestrzegął, że skutkiem zaniechania takiej współpracy będzie dążenie każdego z państw do zapewnienia swemu społeczeństwu bezpieczeństwa ekonomicznego na wypadek nowej wojny<sup>19</sup>.

W trzeciej fazie kapitalizmu występowały również inne formy aktywności państwa, których nie aprobował Grabski. Należała do nich protekcyjna polityka państw wysoko rozwiniętych, ograniczająca swobodę wymiany handlowej i przepływ ludności. Skutki tej polityki uderzały w kraje biedniejsze, które przegrywały konkurencję z uwagi na obowiązek zapłaty cła lub zakaz eksportu swoich towarów. Odrzucał Grabski ratowanie przez państwo przedsiębiorstw prywatnych zagrożonych bankructwem. Przeciwny był stabilizowaniu gospodarki, wprowadzeniu wysokich płac minimalnych dla robotników w imię wyrównania ich statusu materialnego z innymi członkami społeczeństwa. Krytykował rosnący szybciej niż produkcja wzrost poziomu obciążeń publiczno-prawnych przedsiębiorstw prywatnych. Przekonywał, że powszechne stosowanie tych form interwencji państwa, zwłaszcza w krajach tak zwanego biernego kapitalizmu, doprowadzi do rozstroju gospodarki i społeczeństwa. Ze względu na różne formy i zakres interwencjonizmu państwowego stosowanego w poszczególnych państwach charakterystyczne dla trzeciej fazy kapitalizmu będzie duże zróżnicowanie gospodarek i społeczeństwa. Grabski podzielał pogląd Ludwiga von Misesa (1881–1973), że w tej fazie rozwoju kryzysy powodowane były głównie przez nadmierny interwencjonizm państwa, ale nie ludził się, że bez tej interwencji gospodarka szybciej osiągnęłaby równowagę. By tak się stało, dodatkowo należałoby wyeliminować z gospodarki monopole i związki zawodowe, co w latach 30. XX wieku było już nierealne.

## Rozwój gospodarczy Polski

Odzyskanie w 1918 roku niepodległości przez Polskę wiązało się z koniecznością ponownego ujednoczenia instytucji politycznych i prawnych oraz zintegrowania gospodarczego trzech obszarów, które przez 123 lata pozostawały w odmiennych systemach gospodarczych. Sprawę wprowadzenia jednego systemu pieniężnego i budowę sektora bankowego rząd II Rzeczypospolitej Polskiej powierzył bratu Stanisława Grabskiego, Władysławowi. Sam Stanisław zajął się opracowaniem koncepcji rozwoju społeczno-gospodarczego dla Polski, by wzmocnić jej pozycję gospodarczą. Ponieważ poziom i organizacja gospodarki polskiej kwalifikowały ją do uznania za państwo fazy kapitalizmu biernego, należało podjąć działania w kierunku przekształcenia jej w państwo kapitalizmu czynnego. Grabski uznał to nawet za warunek utrzymania dopiero co odzyskanej niepodległości i unowocześnienia państwa. Charakterystyczna dla gospodarki kapitalizmu czynnego była nowoczesna struktura zatrudnienia, szybki rozwój dużych przedsiębiorstw pro-

<sup>19</sup> *Ibidem*, t. 10. *Dążenia rozwojowe współczesnego kapitalizmu*, s. 57.

dukujących na rynek międzynarodowy, rozwój giełdy papierów wartościowych, powszechny wzrost dobrobytu społecznego, możliwość awansu społecznego dla osób z niższych warstw społecznych, szeroki zakres ustawodawstwa socjalnego oraz powiększający się sektor publiczny, dostarczający coraz więcej dóbr publicznych. Wobec korzyści dla osób niezamożnych nie dziwi, że „rośnie w masach ludowych dążenie do rozszerzania gospodarki państwa i ciał samorządowych”<sup>20</sup>.

Grabski nie aprobował takich oczekiwań społecznych i krytykował postępującą etatyzację gospodarki. Przekonywał bowiem, że dobrobyt społeczny i wzrost gospodarczy, jak uczy doświadczenie, osiągają państwa, w których w gospodarce przeważają małe i średniej wielkości przedsiębiorstwa prywatne. Podstawą sukcesu takich firm jest indywidualna przedsiębiorczość i kreatywność właścicieli oraz duża przezorność w decyzjach produkcyjnych. Natomiast skłonnością do nadmiernego ryzyka odznaczają się menedżerowie wielkich spółek oraz kierujący przedsiębiorstwami państwowymi, co może prowadzić do kryzysu gospodarczego. Ważne jest też wyrobienie w społeczeństwie nawyku oszczędzania i ograniczenie skłonności do nadmiernej konsumpcji. Nim Polska osiągnie ten stan gospodarki, musi rozwiązać problemy, które stanowią bariery w jej rozwoju. Do nich Grabski zaliczył: słaby przemysł, brak kapitału, wysoką koncentrację ludności w miastach przy jednoczesnym przeludnieniu wsi, dużą emigrację zarobkową, rozdrobnienie gruntów, prowadzenie tradycyjnych upraw, wysoką rozpiętość płac, dużą różnicę między płacami w przemyśle a dochodami ludności wiejskiej, zjawisko „nożyc cenowych”, niską kreatywność ludzi zamożnych oraz brak stanu średniego.

Pilną potrzebą stało się unowocześnienie rolnictwa. Grabski postulował w tym celu przeprowadzenie reform agrarnych, komasację gruntów oraz wspieranie najbardziej dochodowych dziedzin — ogrodnictwa, sadownictwa, kwaciarstwa. By komasacja gruntów przyniosła wzrost liczby dużych, dochodowych gospodarstw, należało zakazać podziału dziedzicznych gospodarstw rolnych. Przeludnienie na wsi można rozwiązać jedynie w drodze industrializacji. Grabski opowiadał się za rozwojem przemysłu, w którym pracę znalazłaby również ludność wiejska. Nowe miejsca pracy powinny też powstrzymać ludzi przed emigracją z Polski. Grabski dowodził, że na emigrację decydują się z reguły osoby niezależne, najbardziej przedsiębiorcze, odważne oraz zdolne do wysiłku i wielu wyrzeczeń. Te cechy pozwalają im przetrwać i dorobić się na obczyźnie. W kraju zaś pozostają osoby, które już się dorobiły, a przez to utraciły dawną kreatywność. Jediną ich myślą jest uchronienie posiadanego bogactwa przed utratą. Uwagę tę odniósł również Grabski do robotników, którzy mając wysokie płace, chcą wywalczyć ich prawną ochronę w postaci umów taryfowych i gwarancji pracy. Charakterystyczna dla trzeciej fazy kapitalizmu, przekonywał Grabski, jest przewaga korzyści pracy w przemyśle nad korzyściami dochodowymi w rolnictwie. Po I wojnie światowej w wyniku polityki państwa zwiększyła się migracja ludności do

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 70–73.

miast, a jej nadmiar doprowadził do 10% bezrobocia pracowników przemysłowych. Zadaniem państwa musi być ograniczenie bezrobocia i podjęcie działań na rzecz zwiększenia dochodów na wsi. Większe dochody ludności wiejskiej może przynieść zwiększenie cen na płody rolne oraz wprowadzenie ułatwień w nabywaniu gruntów, aby samodzielnie prowadzić gospodarstwo. Należy dokonać parcelacji wielkich gospodarstw i przekazać ziemię chłopom, którzy podejmą nowoczesne, najbardziej dochodowe uprawy. Zatrzymać chłopów na wsi może zakaz zmiany zawodu. Grabski oczekiwał, że postęp techniki zwiększy efektywność nie tylko dużych przedsiębiorstw, ale również gospodarstw rolnych i małych firm produkcyjnych i handlowych. W ślad za wyższą efektywnością powinny zwiększyć się płace. Oczekiwał zwiększenia się udziału robotników w majątku narodowym, a państwo zobowiązał do dbałości o sprawiedliwy podział dochodu społecznego między kapitalistami a robotnikami, a także między robotnikami a ludnością wiejską. Związki zawodowe, które w drugiej fazie kapitalizmu skupiły się na walce o wyższe płace dla robotników, poszerzą swą aktywność o działania na rzecz podniesienia poziomu wykształcenia robotników, o działalność ubezpieczeniową, w zakresie budownictwa mieszkaniowego oraz spółdzielni spożywców<sup>21</sup>.

Grabski był przeświadczony, że kapitalizm, choć przechodził wiele kryzysów gospodarczych, będzie nadal się rozwijał, a społeczeństwa będą zwiększały swój dobrobyt. Odnośnie do Polski wyrażał przekonanie, że proponowane przez niego przekształcenia i reformy przyspieszą jej rozwój, by zbliżyć się do poziomu gospodarczego krajów wysoko rozwiniętych. Wskazywał na wady systemu faszystowskiego oraz komunistycznego, odrzucając ich wprowadzenie w Polsce.

Życie Stanisława Grabskiego przypadało na różne epoki historyczne. Jego połowę przeżył w państwie rozbitym politycznie, w którym dążenia niepodległościowe zdominowały życie społeczne, myśl polityczną oraz literaturę. Po odzyskaniu niepodległości Grabski miał okazję realizować swoje zamierzenia naukowe i plany polityczne. Tej działalności przyświecała myśl o przywróceniu Polsce należnego miejsca na arenie międzynarodowej oraz w gospodarce europejskiej. Doświadczył więc odbudowy gospodarki polskiej w warunkach kapitalizmu. W wieku dojrzałym przeżył Grabski okupację niemiecką, a po zakończeniu II wojny światowej, krótko, doświadczał i obserwował funkcjonowanie gospodarki centralnie planowanej. Wiele podróżował, co pozwoliło mu poszerzać horyzonty myślowe i dawało okazję do porównań. Koncepcja rozwoju ustrojów społeczno-gospodarczych Grabskiego jest jego oryginalnym rozwiązaniem. Ponieważ poszukiwał w działaniach gospodarczych, podlegających ewolucji, aspektów społecznych, jego podejście doczekało się określenia „socjologizmu historycznego”<sup>22</sup>. Prognozy dotyczące rozwoju kapitalizmu oparł na dostępnej wiedzy, ogromnej erudycji i doświadczeniu. Jednak przenikliwość umysłu i rozle-

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 107–110.

<sup>22</sup> E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, t. 2, Poznań 1957, s. 15–18.

gła wiedza nie podpowiedziały mu, jak zmieni się układ polityczny i gospodarczy w Europie po II wojnie światowej. Grabski opracował program reform, które mogły być zrealizowane w gospodarce rynkowej, jednak nie miały szans na realizację w gospodarce socjalistycznej, narzuconej Polsce przez Związek Radziecki. Paradoksalnie, Grabski w okresie II wojny światowej opowiadał się za współpracą polityczną ze Związkiem Radzieckim. Program reform gospodarczych i społecznych zmierzający do unowocześnienia gospodarki nie był w tamtym okresie czymś wyjątkowym. Tezy o przeludnieniu wsi, o negatywnych skutkach rozdrobnienia ziemi na wsi, o emigracji były powszechnie znane, podobnie jak propozycja rozwoju przemysłu, który miał rozwiązać wszelkie niedostatki na wsi i w mieście. Grabski znalazł w tym zakresie wielu kontynuatorów, wśród których najwybitniejszym był profesor Wincenty Stys (1903–1960). Problemy podnoszone i analizowane przez Grabskiego i Stysia są do dziś aktualne, tak jak aktualny jest problem „nożyc cenowych” i różnic w dochodach ludności w mieście i na wsi. Postęp technologiczny, nowoczesne systemy łączności i informatyczne przetwarzanie danych, które od lat 70. XX wieku zachodzą w świecie, całkowicie zmieniły gospodarkę i zarządzanie przedsiębiorstwem. Zatem idea, że industrializacja jest jedynym sposobem na rozwiązanie problemów wsi, dziś jest nieaktualna.